

Monolog nastolatka inspirowany sztuką „Dziewczyna w ogniu”

Andrzeja Błazewicza

Ważne rzeczy do powiedzenia...

AUTORKA

Aleksandra Drzazga

ETAP EDUKACYJNY

szkoła ponadpodstawowa

GRUPA WIEKOWA

od 15 lat

TYP ZAJĘĆ

lekcyjne, pozalekcyjne

CZAS REALIZACJI ZAJĘĆ

4 godziny lekcyjne

WSTĘP

Zajęcia inspirowane tekstem i jego fragmentami oraz motywem monologu nastoletniej bohaterki sztuki – Martyny. Co nastolatki mają do powiedzenia światu? Dorosłym? Jakie myśli krążą im po głowach? Wszystkie cytaty w scenariuszu, także te rozpoczynające ćwiczenia pochodzą ze sztuki „Dziewczyna w ogniu” Andrzeja Błazewicza. Tekst powstał w ramach 34. Konkursu na Sztukę Teatralną dla Dzieci i Młodzieży organizowanego przez Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu. **WAŻNE:** Ze względu na temat oraz wiek uczestników – nastolatki/młodzi dorośli – bardzo ważnym elementem jest refleksja prowadzącego/prowadzącej nad poziomem zaufania, znajomości i bezpieczeństwa w grupie. Warto byłoby poprosić grupę o szacunek, empatię w trakcie zajęć.

CELE ZAJĘĆ

- Werbalizowanie myśli i emocji, które budzi w młodych ludziach przeczytana sztuka teatralna.
- Praca z monologiem teatralnym.
- Rozwijanie umiejętności analizowania tekstu i wnioskowania.
- Rozwijanie umiejętności pracy w grupie, w tym pracy twórczej.
- Rozwijanie umiejętności rozmowy na ważne tematy.
- Stwarzanie okazji do poznania różnych opinii i perspektyw.

METODY I TECHNIKI PRACY

aktywne czytanie tekstu, działania teatralne, twórcze pisanie, tworzenie prostej scenografii, mapa myśli

ŚRODKI DYDAKTYCZNE, MATERIAŁY

jedna kartka z bloku technicznego A4 – na grupę pięcioosobową. Pisaki, nożyczki, kredki (przyniesione przez każdego uczestnika zajęć, sznurki, klamerki, taśma malarska (jedna na grupę ok. pięcioosobową), wydrukowane sześć cytatów oraz dwa monologi Martyny ze sztuki „Dziewczyna w ogniu”.

WAŻNE: Przed rozpoczęciem zajęć poproś osoby uczestniczące w zajęciach o zamontowanie w sali sznurków, które będą przecinały się w sali ponad ich głowami.

DODATKOWE INSPIRACJE

definicja monologu (<https://encyklopediateatru.pl/hasla/220/monolog>), pomocna w czwartej części spotkania („Co to jest monolog?”)

PRZEBIEG ZAJĘĆ

1. Rozgrzewka (15 min)

Na środku sali postaw stabilne krzesło. Połóż pod nim 5-6 karteczek zwiniętych w rulon z cytatami ze sztuki „Dziewczyna w ogniu” (załącznik nr 1 lub inne ważne fragmenty wybrane indywidualnie przez prowadzącego w kontekście tematu zajęć).

Zaproponuj muzykę i poproś osoby uczestniczące w zajęciach o spacer po sali.

Przekaż informację, że po chwili osoba, która ma na to ochotę, może zatrzymać się przy krześle, zabrać spod niego karteczkę z cytatem, wejść na krzesło i powiedzieć słowa: „Popatrzcie na mnie!”. Jest to sygnał dla pozostałych osób do zatrzymania się, spojrzenia na osobę na krześle i skupienia się oraz wysłuchania cytatu, który jest odczytywany.

Osoba na krześle odczekuje chwilę – w tym momencie wszyscy zastanawiamy się, jakie myśli i skojarzenia przychodzą nam do głowy w związku z usłyszanym cytatem. Potem osoba schodzi z krzesła, dając pozostałym sygnał do ponownego spaceru.

Powtórzcie działanie co najmniej pięć lub sześć razy – zgodnie z liczbą przygotowanych cytatów.

2. Mapa/niebo myśli (20 min)

(myśli są)
jak chmury jak pogoda
przychodzą i odchodzą
czasem przysłonią ci całe niebo gdy zaciągają się na burzę
bywa też że nie ma ich wcale

albo przemykają malutkie pod spojrzeniem słońca ledwie obłoczki”

Poproś uczestników i uczestniczki o wyciągnięcie jednej kartki papieru – jedna kartka dla jednej osoby, nożyczek, pisaków, kredek. Niech napiszą na kartce jedną myśl, skojarzenie, które przyszło im do głowy po usłyszeniu cytatów ze sztuki w rozgrzewce. Następnie każda osoba wycina z tej kartki kształt chmury, koloruje ją, jeśli ma ochotę oraz podpisuje tę chmurę swoim imieniem. Po podpisaniu chmur swoimi imionami, każda osoba zawiesza chmurę z myślą na sznurku za pomocą klamerki.

Kiedy wszystkie chmury z myślami już wiszą nad Waszymi głowami, poproś uczestników i uczestniczki zajęć o przejście się wśród nich, wybranie jednej, która nie należy do nich, ale jest im bliska lub ich zaintrygowała i o zabranie jej ze sznurka.

3. Dlaczego ta myśl? (40 min)

dla mnie w tym momencie ważne jest to że się poznajemy że rozmawiam

Usiądźcie wspólnie w kręgu. Powiedz grupie, że w tej części zajęć każdy z uczestników będzie szukać osoby, której myśl go zainspirowała, zainspirowała i będziecie w duetach – kryterium doboru będzie imię osoby na chmurze. Wystarczy, że w duecie będzie jedna chmura z imieniem jednej z dwóch osób. Poproś, aby duety porozmawiały o tej myśli, wymieniając swoje perspektywy i opinie. „Uważnie słuchajcie swoich partnerów, partnerek z duetu”. Można zadawać pytania wskazujące na zaintrygowanie i chęć zrozumienia, poznania stanowiska czy opinii drugiej osoby. Celem ćwiczenia jest stworzenie sytuacji, gdzie obie strony będą mogły przedstawić swoją perspektywę.

WAŻNE: Tę część zajęć możesz prowadzić w dwóch wersjach:

- dla grup, które słabo znają się i z tego powodu poziom bezpieczeństwa oraz zaufania jest niski (**WERSJA 1**)
- dla grup, które dobrze się znają i jest w niej wysoki poziom poczucia bezpieczeństwa i zaufania (**WERSJA NR 2**)

WERSJA 1

W tej wersji podziel grupę na dwie części: najpierw połowa osób szuka autorów myśli, która ich zainspirowała. Po znalezieniu autora myśli, każdy duet siada w sali i rozmawia. Osoba, która wybrała myśl, mówi, co ją zainspirowało, a autor opowiada, co dokładnie miał na myśli. Daj uczestnikom 5 minut na rozmowie w duecie, a następnie poproś drugą część grupy o znalezienie autorów wybranych przez siebie myśli.

WERSJA 2

Powiedz grupie, że wybrane przez nich myśli będą okazją do stworzenia bardziej performatywnego dialogu dwóch osób.

Połącz w wybranym miejscu w sali dwie poduszki lub postaw dwa krzesła. Spytaj, kto chce podzielić się z innymi tym, jaka myśl z chmury go zainspirowała. Osoba, która się zgłosi, siada na poduszce lub krześle i zaprasza do dialogu osobę, której myśl trzyma w ręku. Jeśli uczestnicy są na to Twoim zdaniem gotowi, mogą uteatralizować tę rozmowę, wprowadzając gesty, zmieniając sposób siedzenia itp. Powiedz, że każdy duet ma na monolog 2-3 minuty.

5. Monolog Martyny... (30 min)

część I

Uczestnicy i uczestniczki zajęć łączą się w 5-6 osobowe grupy.

Każda grupa otrzymuje do przeczytania dwa monologi Martyny (załącznik nr 2). Powiedz, żeby po przeczytaniu obu tekstów zdecydowali, nad którym monologiem będą dalej pracować.

Poproś, aby każda grupa porozmawiała o wybranym monologu poprzez pryzmat wypisanych wcześniej informacji dotyczących monologu teatralnego.

Zbierz na forum wnioski wszystkich grup. Spytaj, jakie elementy odnalezione w tekście wskazują, że jest to monolog.

część II

Poproś uczestników, aby zastanowili się i porozmawiali w swojej grupie, co ważnego dla nich pojawia się w tym tekście. Rozmowa może potrwać do 10 minut.

Następnie wróćcie do pracy na forum i zróbcie wspólnie listę ważnych dla Was tematów, które pojawiły się w Waszych rozmowach oraz w tekście sztuki.

6. Nasz monolog nastolatka (45 min)

część I

Pisanie monologu (15 min)

Pozostając w grupach, zajmijcie się pisaniem monologów nastolatka oraz projektowaniem dla nich przestrzeni. W przygotowanych przestrzeniach grupy zaprezentują stworzone monologi. Przyjrzyjcie się tematom wypisanym w poprzedniej części zajęć oraz formie monologu w sztuce (układ tekstu, zastosowanie dużych i małych liter, interpunkcja).

Zastanówcie się, jaką formę ma przyjąć Wasz monolog. Napiszcie go wspólnie.

część II

Aranżowanie przestrzeni (10 min)

Po napisaniu monologu porozmawiajcie o tym, w jakiej przestrzeni Martyna czuła się sobą. W jakiej przestrzeni Wy możecie być sobą? Weźcie rolkę taśmy malarskiej i, wyklejając taśmę na podłodze,

zaznaczcie przestrzeń teatralną, w której następnie będziecie prezentować monologi. Możecie za pomocą taśmy wykleić charakterystyczne/ważne sprzęty/artefakty. Zastanówcie się, w jaki sposób chcecie go zaprezentować pozostałym osobom w wyznaczonej przez Was taśmą przestrzeni.

część III

Podsumowanie zajęć (20 min)

Jest to czas na rozmowę na temat zajęć i wspólnego procesu:

- Co ważnego dla każdego, każdej z Was pojawiło się w tych monologach? Na ile inspirowaliście się tekstem sztuki?
- Kiedy możecie mówić własnym głosem? Czy są tematy, które są Wam szczególnie bliskie?
- Z jakimi słowami lub myślami Martyny, Waszych kolegów, koleżanek wychodzicie dziś z zajęć?

Cytaty do rozgrzewki

„Ja mam tylko jeden świat

mój własny”

„naprawdę co teraz z tą młodzieżą”

„14 lat to jest trudny wiek z mojej perspektywy”

„całkowicie zmienić się ale pozostać sobą”

„mój pokój

ale nie jestem przekonana

niby mój ale jednak dziwnie tak”

„taki pakiet księżniczkowy

MARTYNA

ale ja nie chcę”

„to może chociaż szczerą pogłębioną rozmowę

z siostrą albo bratem byś zaaranżowała

taka z serii emocje ciężary ale żadne czary mary”

„ale czemu nikt mnie nie zapytał o zdanie”

„jesteś inna niż oni i dlatego cię nie akceptują
najchętniej wsadziliby cię do jakiegoś rezerwatu albo laboratorium
ale my wierzymy że masz prawo do swojego gniewu i buntu
że masz prawo wykrzyknąć i zapłonąć
możesz być wkurzona”

„jak człowiek jest bardzo zły to go trochę ponosi

nie zawsze to co się mówi odzwierciedla dokładnie to co się myśli”

„że można by pomyśleć
że nasze myśli to my
ale nie jest tak
myśli przychodzą
ale myśli nie są nami”

Monolog nr 1

MARTYNA

no tak jestem wkurzona

ale to nie jest tak że zawsze

i też przecież nie jest tak że ciągle chcę być wkurzona

i że będę płonąć na pstryknięcie palcami

sama do końca nie wiem jak to jest z tym płonięciem

zdarza się że bywa bolesne

bo czasem płonę do środka

jak się palić żeby nie spłonąć

oto jest pytanie

poza tym to nie jest tylko wkurzenie złość gniew

jest rozczarowanie żal poczucie wstydu czasem

czternaście lat to jest trudny wiek z mojej perspektywy

ale nie że trudny w stylu

„no to jest trudny wiek trudna młodzież”

to ja się trudzę z tym wiekiem wysilam

on trudny jest ale dla mnie

czy moglibyśmy na chwilę zawiesić naszą rozmowę w jakiejś realności?

czternaście lat rozumiecie

zakochujesz się często pierwszy raz idziesz do liceum nowi ludzie nowe sytuacje

ciało się zmienia ja się zmieniam inni się zmieniają dookoła

Monolog nr 2

MARTYNA

powiedzieć?

w sumie

ale nie wiem czy umiem tak w puenty

bo teraz by się przydała taka puenta że wszyscy zrobią wow

na to ludzie zwykle czekają

na taki monolog końcowy co to wszystko wieńczy i zmiata

że potem na jutubie śmiga ale ich podsumował ale ich zmasakrowała

a ja mam tyle rzeczy o których bym chciała z wami pogadać

może tak od nowa się poznać na nowo jeszcze raz

po prostu tak usiąść ze wszystkimi z każdym z osobna i pogadać

albo nawet nie gadać tylko popatrzeć może to zatańczyć

może rozpędzić się i razem długo biec bez zatrzymywania

albo pokrzyzczeć chwile gdzieś nie wiem tak się wydrzeć

o tym że dziwnie jest płonąć ale też i dobrze jest płonąć

i że z tego płonienia nie tylko złe rzeczy się biorą

o tym że jest strach i niepewność bo dużo nowych

bo tam już nowi ludzie w nowej szkole nowe otwarcia

moje ciało nowe i czasem nie wiem co z tym zrobić

i że zapalam się czasem z radości czasem wstydu i ze złości też

bo wiele rzeczy mnie po prostu wkurza strasznie mnie wkurza

i was na pewno też

i to jest okej

to jest w porządku

to dalej jesteśmy my a nie jakaś cecha z nas wyrwana

o tym że chcę jak siostra z siostrą po siostrzeńsku

i że z bratem też chcę i razem i osobno gosia i krzyś i ja

o tym że jest może źle i krucho finansowo
mamo tato że możemy o tym
żeby gdzieś nie dusić nie kisić tylko móc
o tym paweł że idziemy do innych szkół i że nie wiemy
co to dalej będzie z tą przyjaźnią ale że chyba chcemy przecież dalej
żeby siebie nie uspokajać spokojem niespokojnym niezaspokojonym
żeby nie rzucać tych fraz jak ludzie jak dorośli na spokojnie
kiedy spokojnie to spokojnie
kiedy w rozedrganiu i rozwibrowaniu to drążco
kiedy w ogniu to w płomieniu
nie da się tego tak w jedno zebrać
że w jeden wątek jedną zgrabną klamrą jak w bajce z morałem
upchnąć w zgrabne zwięzłe zdanie
bo to chyba trzeba codziennie na nowo od nowa
ugniatać jak ciasto na wypiek
w dłoniach mąka woda drożdże jak glina
ręcznie ugniatać nie w termomixie
którego i tak nie mamy ale mniejsza o to
i pozwolić by rośło
cieszę że jesteśmy

cieszę się że jestem dziewczyną w ogniu
mam czternaście lat
i chcę wierzyć że jeśli ktoś tego słucha przez te ściany wcale niezbyt grube
to może oni też jak wrócą do domu
pójdą na przerwę w szkole
albo gdzieś w parku na ulicy nie ważne gdzie
to pogadają pokrzyczą pobiegną zatańczą
a teraz może to zaśpiewać
zamiast sto lat sto lat i jeszcze raz zaśpiewać piosenkę
uffffff

ale odpięłam wrotki i się rozkręciłam
czuję jakby ze mnie zeszły tony megaciężkich ciężarów
a przecież wiem że dopiero początek
dobra kochani zróbmy to
jesteście gotowi?
głęboki wdech wydech
zmiana światła muzyka kamera-
jeszcze stop
żeby było jasne piosenka nie zamyka tematu tak
to jest po prostu chwilowy power song a nie że sielanka i żyli długo i szczęśliwie
po piosence siadamy dmuchamy świece i ugniatamy to ciasto
dobra uff raz jeszcze po prostu jakoś miałam potrzebę żeby to wybrzmiało
no to jeszcze raz
zmiana światła muzyka kamera akcja

i poszło